

Kamienie – Farben Lehre

Całkiem zdrowy organizm
Podzielił się prawie na pół
Ludzie stali się kamieniami,
A między nimi mur

Na każdym kroku ściana,
Za którą nie ma już nic
Ciągłe się pojawia ktoś,

Kto mówi jak żyć

PO KTÓREJ STRONIE

POWIEDZ PO KTÓREJ STRONIE

PO KTÓREJ STRONIE

TEGO LUSTRA JESTEM JA?

PO KTÓREJ STRONIE

POWIEDZ PO KTÓREJ STRONIE

PO KTÓREJ STRONIE

TEGO LUSTRA JESTEŚ TY?

Co się z nami stało, co poróżniło nas?

Byliśmy kolegami, a plujemy sobie w twarz

Zaplątani w sieci złej politycznej gry

Ciągłe się pojawia ktoś, kto mówi jak żyć

PO KTÓREJ STRONIE

POWIEDZ PO KTÓREJ STRONIE

PO KTÓREJ STRONIE

Tego lustro jestem ja

PO KTÓREJ STRONIE

POWIEDZ PO KTÓREJ STRONIE

PO KTÓREJ STRONIE

TEGO LUSTRA JESTEŚ TY?

Okazja każda dobra, by ze złej drogi zejść

Staniemy ramię w ramię, barykad będzie mniej

Zawsze prosto i do przodu żadnego kroku w tył

Nim znowu się pojawi ktoś, kto powie jak żyć

PO KTÓREJ STRONIE

POWIEDZ PO KTÓREJ STRONIE

PO KTÓREJ STRONIE

TEGO LUSTRA JESTEM JA?

PO KTÓREJ STRONIE
POWIEDZ PO KTÓREJ STRONIE
PO KTÓREJ STRONIE
TEGO LUSTRA JESTEŚ TY?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych